

Sygn. akt III AUa 609/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SSA Daria Stanek SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń (spr.)
Protokolant:	Angelika Judka

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2012 r. w Gdańsku

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 31 stycznia 2012 r., sygn. akt VIII U 1009/11

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i oddala odwołanie.

Sygn. akt III AUa 609/12

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 marca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił przeliczenia stażu pracy ubezpieczonego J. K.

z uwzględnieniem okresu nauki wraz z praktyką dołową w (...) Szkole (...) w K. o specjalności górnik węgla od 1 września 1962 r. do 24 czerwca 1965 r.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył ubezpieczony J. K., wnosząc o uwzględnienie do stażu pracy okresu nauki w (...) Szkole (...) w K. od 1 września 1962 r. do 24 czerwca 1965 r.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 31 stycznia 2012 r. zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał pozwanego do przeliczenia świadczenia wnioskodawcy J. K. uwzględniając jako okresy zatrudnienia naukę w (...) Szkole (...) w Kopalni (...) w K. od dnia 1 września 1962 r. do dnia 30 czerwca 1963 r. , od dnia 1 września 1963 r. do dnia 30 czerwca 1964 r. i od dnia 1 września 1964 r. do dnia 24 czerwca 1965 r. (punkt I). W pozostałym zakresie oddalił odwołanie (punkt II).

Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W okresie od 1 września 1962 r. do 24 czerwca 1965 r. ubezpieczony J. K. był uczniem (...) Szkoły (...) przy Kopalni (...) w K. w zawodzie górnik węgla.

Naukę ubezpieczony odbywał na podstawie indywidualnej umowy o naukę zawodu w przyzakładowej szkole. Umowa taka podpisywana była z jednej strony przez przedstawiciela zakładu pracy, z drugiej strony przez ucznia i jego przedstawiciela ustawowego - rodzica. Umowa określała wynagrodzenie, którego wysokość uzależniona była od kontynuowania nauki w zależności od klasy, do której uczeń uczęszczał. Im była wyższa klasa, tym wynagrodzenie było wyższe.

Uczeń szkoły zobowiązany był do przestrzegania przepisów regulaminowych obowiązujących w zakładzie pracy oraz do stosowania się do poleceń przełożonych. Uczniowie mieli możliwość korzystania z funduszu świadczeń socjalnych zakładu pracy - z czasów pracowniczych. Wynagrodzenie było wypłacane wszystkim uczniom, którzy odbywali praktyczną naukę zawodu. Przed podjęciem praktyki uczniowie odbywali przeszkolenie bhp oraz badania lekarskie.

Zgodnie z treścią zawartej umowy czas nauki zaliczał się do ciągłości pracy zawodowej w Kopalni (...) w K., do dodatku stażowego, nagrody jubileuszowej. Ubezpieczony, jak i pozostali uczniowie, przez okres trzech dni w tygodniu pobierał naukę, a pozostałe trzy dni pracował. W zależności do której klasy uczęszczał ubezpieczony (I, II czy III), odbywał praktykę bądź w kopalni pod ziemią, bądź na powierzchni.

Razem z ubezpieczonym w tym samym okresie naukę w szkole przyzakładowej odbywali A. K. oraz H. S., którzy pobierają świadczenia emerytalne.

Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2005 r., sygn. akt V U 564/05, Sąd Okręgowy w Legnicy zmienił decyzję ZUS Oddział w L.z dnia 15 marca 2005 r. w ten sposób, że zaliczył A. K. do okresu zatrudnienia naukę zawodu w (...) Szkoły (...) przy Kopalni (...) w K. od 1 września 1962 r. do 30 czerwca 1963 r., od 1 września 1963 r. do 30 czerwca 1964 r. oraz od 1 września 1964 r. do 24 czerwca 1964 r.

Natomiast wyrokiem z dnia 29 października 2009 r., sygn. akt V U 1192/09, Sąd Okręgowy w Legnicy zmienił decyzję ZUS Oddział w L.z dnia 29 kwietnia 2009 r. w ten sposób, że zaliczył H. S. do okresu zatrudnienia naukę zawodu w (...) Szkoły (...) przy Kopalni (...) w K. od 1 września 1962 r. do 30 czerwca 1963 r., od 1 września 1963 r. do 30 czerwca 1964 r. oraz od 1 września 1964 r. do 24 czerwca 1964 r.

Ubezpieczonemu, ur. (...), od dnia 1 grudnia 2008 r. przysługuje prawo do emerytury.

W dniu 17 lutego 2011 r. ubezpieczony złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniosek o przeliczenie świadczenia z uwzględnieniem do stażu pracy okresu nauki wraz z praktyką dołową w (...) Szkole (...) w K., o specjalności górnik węgla, od 1 września 1962 r. do 24 czerwca 1965 r.

Zaskarżoną decyzją z dnia 15 marca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił przeliczenia stażu pracy ubezpieczonego J. K. z uwzględnieniem okresu nauki wraz z praktyką dołową w (...) Szkole (...) w K., o specjalności górnik węgla,  
od 1 września 1962 r. do 24 czerwca 1965 r.

Organ rentowy uznał, że odbywanie zajęć praktycznych w ramach przedmiotów zawodowych nie jest równoznaczne z wykonywaniem pracy  
na podstawie umowy o naukę zawodu lub przyuczenia do określonej pracy albo odbywania wstępnego stażu pracy.

Przechodząc do merytorycznej oceny odwołania J. K. Sąd pierwszej instancji wskazał, że niespornym jest fakt odbycia przez ubezpieczonego w okresie  
od 1 września 1962 r. do 30 czerwca 1965 r. szkolenia w zawodzie górnika węgla w przyzakładowej (...) Szkole (...) w K.. Istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy w/w okres należy uwzględnić do stażu pracy ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy przytoczył, że zgodnie z treścią przepisu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U.

z 2009 r., Nr 535, poz. 1227 ze zm.), za okresy składkowe uważa się przypadające przed 15 listopada 1991 r. okresy, za które została odprowadzona składka

na ubezpieczenie społeczne albo na które nie było obowiązku opłacania składek

na ubezpieczenie społeczne - m.in. zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed 1 stycznia 1975 r. W okresie nauki ubezpieczonego w szkole górniczej były to: ustawa

z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczenia do określonej pracy

i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz wstępnym stażu pracy, uchwała nr 364 Rady Ministrów z dnia 28 września 1958 r. w sprawie zatrudnienia młodocianych przez zakłady pracy w celu nauki zawodu, przyuczenia

do określonej pracy i odbywania wstępnego stażu pracy, ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania, zarządzenie Ministra Górnictwa

i Energetyki z dnia 27 kwietnia 1959 r. w sprawie organizacji przyzakładowych szkół górniczych oraz uprawnień absolwentów tych szkół.

Sąd Okręgowy wskazał, że w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczenia do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz wstępnym stażu pracy, młodocianym była osoba, która ukończyła 14 lat, a nie przekroczyła 18 lat życia. Osoby takie mogły być zatrudniane przez zakłady pracy tylko w celu nauki zawodu, bądź przyuczenia  
do określonej pracy, bądź też odbycia wstępnego stażu pracy.

Jak wynika z akt sprawy, ubezpieczony rozpoczynając naukę

w przyzakładowej (...) Szkole (...) w Kopalni (...) w K. był osobą młodocianą, miał ukończone 14 lat.

Sąd Okręgowy wskazał dalej, że zgodnie z treścią przepisu art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania, zasadnicze szkoły zawodowe mogły działać również jako szkoły przyzakładowe, które były zakładane, utrzymywane oraz prowadzone przez zakład pracy. Regulacje te były zgodne z § 1 ust. 1, § 9 ust. 2 i § 14 zarządzenia Ministra Gospodarki

i Energetyki z dnia 22 kwietnia 1959 r. w sprawie organizacji przyzakładowych szkół górniczych oraz uprawnień uczniów i absolwentów tych szkół.

Zapis paragrafu 1, 2 i 3 uchwały Rady Ministrów z dnia 28 września 1958 r. w sprawie zatrudnienia młodocianych przez zakłady pracy w celu nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy i odbywania stażu pracy stanowił, że zakład zatrudniający młodocianego - w celu nauki zawodu - zawiera z nim na piśmie umowę zawodu, przy czym w

razie nieukończenia przez młodocianego 16 r. życia umowa o naukę zawodu powinna być podpisana również przez prawnego opiekuna młodocianego.

Z uwagi na fakt, że ubezpieczony nie dysponuje zawartą umową, na powyższą okoliczność Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z dokumentu w postaci akt sprawy V U 564/05 - A. K. i akt sprawy V U 1192/09 - H. S., którzy w spornym okresie odbywali naukę i pracowali w Kopalni (...) w K. razem z ubezpieczonym. A. K. oraz H. S. zawierali takie same umowy jak ubezpieczony w celu nauki. A. K. oraz H. S. pobierają świadczenia emerytalne, zaś okres nauki w przyzakładowej (...) Szkole Zawodowej Kopalni (...) w K. mają zaliczony do okresu zatrudnienia.

Oceniając charakter umowy zawartej pomiędzy zakładem pracy a ubezpieczonym Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na treść paragrafu 2 ust. 3 uchwały nr 364 Rady Ministrów z dnia 28 września 1958 r., z którego wynika, że umowy o naukę zawodu zawierane pomiędzy zakładami pracy a młodocianymi i ich rodzicami powinny określać: rodzaj nauki zawodu, czas trwania nauki, wysokość wynagrodzenia i warunki jego wypłaty, zasadnicze prawa i obowiązki młodocianego łącznie z obowiązkiem kształcenia się. Podobne wymagania wynikają także z treści przepisu art. 9 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r., który stanowił, że umowa o pracę z młodocianym pracownikiem winna określać zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego.

Jak wynika z akt sprawy V U 564/05 - A. K. i akt sprawy V U 1192/09 - H. S., wykonywali oni umowę jako pracownicy młodociani, w okresie szkolenia otrzymywali wynagrodzenie, płatne co miesiąc, a jego wysokość uzależniona była od rodzaju klasy, do której uczęszczali. Nie otrzymywali wynagrodzenia za czas wakacji. Wynagrodzenie wypłacane było według uczniowskich stawek w rozumieniu art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r.

Zgodnie z § 1 ust. 1 zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 22 kwietnia 1959 r. w sprawie organizacji przyzakładowych szkół górniczych oraz uprawnień uczniów i absolwentów tych szkół, zasadnicze szkoły górnicze prowadzone dotychczas przez Ministerstwo Górnictwa i Energetyki przekształcono w przyzakładowe szkoły górnicze, prowadzone przez zakłady pracy przemysłu węglowego. W myśl § 9 ust. 2 powołanego zarządzenia, wydatki rzeczowe tychże szkół i internatów szkolnych wynikające z ich działalności, polegającej wedle § 8 ust. 3 i 4, na prowadzeniu innych form szkolenia zawodowego prowadzonego przez zakład pracy oraz wydatki na pomoc materialną i świadczenia na rzecz uczniów określone w § 14 i 16 zarządzenia ponosiły zakłady pracy prowadzące szkoły. Przepis § 14 tego zarządzenia określał, jakie świadczenia przysługują uczniom szkół górniczych. Były nimi w myśl jego ust. 1 pkt 5 należności w gotówce w wysokości ustalonej w stosunku miesięcznym.

Załącznikiem do ww. zarządzenia był wzór umowy o naukę w szkole górniczej. W treści tego wzoru co prawda nie zamieszczono sformułowania co do rodzaju i czasu trwania nauki - co było wymogiem, wynikającym z § 2 ust. 3 uchwały Rady Ministrów nr 364 z dnia 28 września 1958 r., wedle którego umowa o naukę zawodu zawierana pomiędzy zakładem pracy a młodocianym i jego rodzicami powinna określać rodzaj nauki zawodu, czas trwania nauki (a także wysokość wynagrodzenia i warunki jego wypłacania oraz prawa i obowiązki młodocianego, w tym obowiązek doksztalcenia), jednakże kwestii tej nie można analizować w oderwaniu od przepisu § 8 pkt 1 i § 11 ww. zarządzenia, który stanowił, że szkoła górnicza prowadzi trzyletni kurs nauki dla uczniów rozpoczynających naukę w wieku od 14 do 17 lat, a zakład pracy który prowadzi szkołę, zawiera z uczniem rozpoczynającym trzyletni kurs nauki - umowę o naukę w szkole. Program nauki w tej szkole przedmiotów zawodowych

i praktycznej nauki zawodu uwzględniał, jak to wynika z § 6 zarządzenia, potrzeby w zakładach pracy Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, chociaż dopiero w III klasie, w zależności od wyników w nauce i podczas zajęć praktycznych uczniowie byli kierowani bądź do prac górniczych, bądź do prac mechaniczno - elektrycznych. Uwzględniając zaś specyfikę i charakter pracy w kopalni, wielość zawodów górniczych oraz konieczność oceny predyspozycji kandydatów do poszczególnych zawodów górniczych, niewskazanie w umowie podpisanej z kopalnią rodzaju nauki zawodu, nie może – zdaniem Sądu pierwszej instancji - skutkować uznaniem, że umowa ta nie spełnia warunku określonego w § 2 ust. 3 pkt 1 powołanej uchwały Rady Ministrów nr 384. Sąd podkreślił przy tym, że szkoła w której ubezpieczony rozpoczął naukę była szkołą przyzakładową kopalni węgla kamiennego i każdy z jej uczniów przygotowywał się do zawodu górnika.

Sąd Okręgowy wskazał także, że okres nauki zawodu zgodny jest z dyspozycją art. 4 ust. 1 powołanej powyżej ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, który stanowił, że nauka zawodu młodocianego trwa zależnie od zawodu od 2 do 4 lat. Nadto, wszyscy uczniowie tej szkoły otrzymywali wynagrodzenie, co wynikało z § 14 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 oraz § 15 i 17 powołanego zarządzenia nr 80, gdzie określone zostały: wysokość i zasady wypłaty uczniom szkoły należności w gotówce. Tak szczegółowy sposób unormowania tej kwestii pozwala uznać, w ocenie Sądu pierwszej instancji, że należność w gotówce była faktycznie wynagrodzeniem otrzymywanym przez uczniów szkoły. Wypłacana była bowiem niezależnie od sytuacji materialnej tychże uczniów, płacona była z dołu co miesiąc i w stałej wysokości, przy czym w czasie wakacji w wysokości 50 %, co wynikało z dyspozycji § 14 ust. 2 wymienionego zarządzenia. Nadto, jak stanowił § 16 tego zarządzenia, uczniowie otrzymywali też, niezależnie od comiesięcznego wynagrodzenia, także swoistą nagrodę/stypendium za dobre wyniki w nauce, określoną jako „premia”. Z przepisami tymi skorelowana była treść załącznika do zarządzenia, określającego wzór umowy.

Sąd Okręgowy podkreślił, że powyżej wskazane uregulowania zgodne były z dyspozycją art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania, wedle którego zasadnicze szkoły zawodowe mogły działać również jako szkoły przyzakładowe, bądź pod opieką patronacką branżowo odpowiednich społeczniowych zakładów pracy i były zakładane, utrzymywane i prowadzone przez zakłady pracy.

W ocenie Sądu, ubezpieczony zawarł indywidualną naukę zawodu z Kopalnią (...) w K. i powyższy okres winien mieć zaliczony do stażu pracy, na podstawie art. 10 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r., z wyłączeniem okresu wakacji, gdyż w tym okresie wnioskodawca nie wykonywał pracy na rzecz Kopalni. Z okresu pracy ubezpieczonego należy zatem wyeliminować przerwy spowodowane wakacjami szkolnymi od lipca 1963 r. do sierpnia 1963 r., od lipca 1964 r. do sierpnia 1964 r., gdyż zgodnie z treścią paragrafu 6 ust. 1 uchwały nr 364 Rady Ministrów z dnia 28 września 1958 r., do okresu nauki zawodu nie wlicza się faktycznych przerw trwających jednorazowo dłużej niż 6- tygodni.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany organ rentowy, zaskarżając go w punkcie I i zarzucając naruszenie przepisu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.).

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyr. w punkcie I i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyr. w punkcie I i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że w jego ocenie brak jest podstaw do uznania okresu odbywania nauki od 01.09.1962 r. do 24.06.1965 r., z wyłączeniem okresu wakacji letnich, do stażu ubezpieczeniowego wnioskodawcy, wobec braku umowy pomiędzy wnioskodawcą a zakładem pracy. Zdaniem pozwanego wnioskodawca odbywał praktykę w kopalni na podstawie

umowy zawartej pomiędzy szkołą a zakładem pracy. Na powyższą okoliczność wskazuje treść zaświadczenia Dyrekcji Zespołu Szkół (...) w K. z dnia 09.06.2003 r. (k. 84 akt rentowych) – wnioskodawca odbywał praktykę dołową zgodnie z programem nauczania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego organu rentowego okazała się zasadna.

Na wstępie Sąd Apelacyjny podkreśla, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd pierwszej instancji sprostał tym wymogom. Istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy orzeka jednak w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Jako Sąd merytoryczny, bazując na tym samym materiale dowodowym, co Sąd pierwszej instancji, Sąd odwoławczy może czynić własne, odmienne ustalenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003 r., sygn. akt IV CKN 1752/00, LEX nr 78279, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2002 r., sygn. akt II CKN 615/00, LEX nr 55097).

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była możliwość uwzględnienia do stażu pracy ubezpieczonego J. K. okresu nauki w (...) Szkole (...) w K., w zawodzie górnik węglą, od dnia 1 września 1962 r. do dnia 30 czerwca 1965 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji – ich niewłaściwej subsumcji pod odpowiednie dyspozycje przepisów prawa materialnego.

W ocenie Sądu odwoławczego materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania przed organem rentowym oraz przed Sądem pierwszej instancji nie daje podstaw do uznania, że wskazany powyżej okres nauki w szkole górniczej może zostać zakwalifikowany jako okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wnioskodawca nie dysponuje umową o naukę zawodu zawartą z zakładem pracy, nadto - analiza obowiązujących w spornym okresie aktów prawnych prowadzi do wniosku, że umowy takiej w ogóle nie mógł zawrzeć.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że jako okres zatrudnienia młodocianych podlegają uwzględnieniu okresy szkolenia zawodowego odbywane w formie: praktycznej nauki zawodu, przyuczenia do wykonywania określonej pracy lub odbywania wstępnego stażu pracy - wykonywane na podstawie indywidualnych umów zawartych pomiędzy uczniem a pracodawcą. Okresy zatrudnienia młodocianych przed 1975 r. winny być nadto potwierdzone zaświadczeniem pracodawcy stwierdzającym fakt zawarcia umowy o naukę zawodu, naukę rzemiosła, umowy o przyuczenie do określonej pracy bądź odbycie wstępnego stażu pracy.

Ekspozycja historyczna aktów prawnych wskazuje, że praca młodocianych była regulowana chronologicznie, jak poniżej:

- 1) ustawą z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet (Dz. U. R.P. Nr 65, poz. 636 ze zm.),
- 2) rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. R.P. Nr 53, poz. 468 ze zm.),
- 3) kodeksem zobowiązań - rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej

z dnia 27 października 1933 r. (Dz. U. R.P. Nr 82 poz. 598), który w art. 477 k.z. wyraźnie dopuszczał umowę o naukę zawodu, przez którą pracodawca zobowiązywał się przygotować ucznia do praktycznego zawodu w związku z pracą wykonywaną dla pracodawcy (regulacja obowiązywała formalnie do stycznia 1975 - por. art. IV § 1 pkt 18 b i c przepisów wprowadzających Kodeks pracy),

4) dekretem z dnia 2 sierpnia 1951 r. o pracy i szkoleniu młodocianych w zakładach pracy (Dz. U. Nr 41, poz. 311),

5) ustawą z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczeniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. Nr 45, poz. 226),

6) aktualnie obowiązują przepisy Działu Dziewiątego Kodeksu pracy wraz z rozporządzeniem wykonawczym.

W okresie wskazanym przez wnioskodawcę obowiązywała ustawa z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. Nr 45, poz. 226 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 15 lipca 1961 r.

o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz. U. Nr 32, poz. 160). Przepisy tej ustawy przewidywały trzy formy przygotowania zawodowego, tj. naukę zawodu, przyuczenia do określonej pracy oraz wstępny staż pracy, zaś podstawę zatrudnienia stanowiła pisemna umowa regulująca rodzaj pracy albo zawód, czas trwania przygotowania zawodowego oraz obowiązki stron.

Zakres regulacji tych umów zmieniał się w różnych okresach, w każdym razie miały one jednak charakter indywidualny i zawierane były między pracownikiem młodocianym, a pracodawcą. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że od powyższego odróżnić należy wynikający z programu nauczania w szkole obowiązek praktycznej nauki zawodu, który nie mieścił się nigdy w pojęciu zatrudnienia, zaś praktyki zawodowe organizowane w zakładach pracy - stosownie do programu nauki - odbywały się na podstawie umów między szkołą, a zakładem pracy, nie istniał więc żaden stosunek prawny między uczniem, a zakładem pracy.

Okresem składkowym w rozumieniu cytowanego już przepisu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest okres zatrudnienia wykonywanego na podstawie indywidualnej umowy między zakładem pracy a szkolącym się na warunkach wyżej podanych młodocianym, a więc nie jest takim okresem – tak jak w niniejszej sprawie – okres praktyki odbywanej w zakładzie pracy na podstawie umowy zawartej między szkołą a zakładem pracy.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Apelacyjny w oparciu o zgromadzone w sprawie materiały dowodowe, w szczególności zaświadczenie (...) S.A. Kopalni (...) w K. z dnia 15 czerwca 2011 r. oraz zaświadczenia Zespołu Szkół (...) w K. z dnia 21 lipca 2011 r. wynika, że (...) Szkoła (...) w K. nie posiadała statusu szkoły przyzakładowej, a zatem uczniowie tej szkoły nie byli kwalifikowani do grupy młodocianych pracowników. Okres nauki w (...) Szkole (...) nie jest i nigdy nie był zaliczany do okresów zatrudnienia. Kopalnie nie zawierały z uczniami umów o pracę, lecz umowę o naukę, a praktyki odbywały się zgodnie z programem nauczania. Składki na ZUS nie były odprowadzane, gdyż uczniowie otrzymywali pomoc materialną, a nie wynagrodzenie za pracę.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że odbywanie zajęć praktycznych uczniów w szkołach górniczych było obowiązkiem uczniowskim wynikającym z wydanego przez właściwe organy - na podstawie odpowiedniego upoważnienia - programu nauczania, a nie obowiązkiem pracowniczym, nawet sensu largo, wynikającym

z art. 477 k.z. i przepisów cytowanej ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. Charakteru tego obowiązku nie zmienia fakt, że - tak jak w omawianej sytuacji - zajęcia praktyczne odbywały się w zakładzie pracy prowadzącym zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi szkołę (kursy), w której programie nauczania przewidziane były tego rodzaju zajęcia praktyczne.

Uczeń wykonywający zajęcia praktyczne w zakładzie pracy nie wchodził - w przeciwieństwie do młodocianego zatrudnionego w celu nauki zawodu - w skład kolektywu pracowniczego zakładu pracy. Tego rodzaju praktyczne zajęcia były prowadzone przez nauczyciela zawodu danej szkoły, dawniej zwanego nauczycielem-instruktorem, w wydzielonym zespole szkoleniowym, chociaż nad tymi zajęciami uczniów powinni byli czuwać także majstrowie i inni pracownicy zakładu pracy, którzy odpowiadali za bezpieczeństwo uczniów.

Uznając zatem odbywanie zajęć praktycznych za zatrudnienie w rozumieniu cytowanej ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. należałoby w konsekwencji wszystkich tych uczniów - niezależnie od tego, czy zawarli oni umowę o zatrudnienie w celu nauki zawodu - uznać za zatrudnionych w charakterze pracowników w zakładach pracy i uprawnionych do wynagrodzenia przewidzianego w art. 18 tej ustawy. Jednakże takiego wniosku nie uzasadniają przepisy cytowanej ustawy, w której mowa jest

o młodocianych zatrudnionych, a więc pozostających w stosunku pracowniczym,

ani omówione wyżej przepisy dotyczące organizacji szkolnictwa zawodowego,

jak również szczególne przepisy dotyczące odbywania przez ucznia praktyk

w zakładach pracy objętych programem nauczania. Warto zwrócić uwagę, że akt prawny najwyższej rangi, wydany już w trakcie obowiązywania cytowanej ustawy

z dnia 2 lipca 1958 r., a mianowicie ustawa z dnia 30 listopada 1965 r.

o bezpieczeństwie i higienie pracy (Dz. U. Nr 13, poz. 91), odróżniał wyraźnie pracowników w rozumieniu tej ustawy, do których zaliczał m.in. osoby zatrudnione

na podstawie umowy o naukę zawodu (art. 2), od uczniów szkół zawodowych

i innych, odbywających zajęcia praktyczne w zakładach pracy, a nie będących ich pracownikami (art. 4). W świetle więc choćby tych przepisów ustawowych pogląd,

że uczniowie szkół zawodowych wykonujący pewne przewidziane programem nauki zajęcia praktyczne w zakładach pracy byli zatrudnieni na podstawie nauki zawodu

w rozumieniu powołanej wyżej ustawy z dnia 2 lipca 1958 r., jest błędny.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 6 czerwca 1969 r. (III PZP 54/68, OSNC 1969 nr 11, poz. 187), z wydanego przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego zestawienia pt. "Plany nauczania zasadniczych szkół zawodowych" (Państwowe Wydawnictwo Szkolnictwa Zawodowego, Warszawa 1968 r.) wynika, że:

1) zgodnie z wyżej cytowanymi przepisami istniały dwa typy zasadniczych szkół zawodowych:

a) szkoły dla niepracujących prowadzone przez Ministerstwo Oświaty

i Szkolnictwa Wyższego oraz szkoły prowadzone przez zakłady pracy podlegające Ministerstwu Górnictwa i Energetyki, a także Ministerstwu Rolnictwa,

b) przyzakładowe szkoły zasadnicze dla pracujących prowadzone

przez zakłady pracy podległe innym resortom oraz zasadnicze szkoły zawodowe międzyzakładowe dla pracujących prowadzone przez Ministerstwo Oświaty

i Szkolnictwa Wyższego;

2) zasadnicze szkoły górnicze określone są w tych "Planach" wyłącznie jako szkoły dla niepracujących, z czego wynika, że szkoły te nie prowadziły klas dokształcających dla młodocianych zatrudnionych przez kopalnie (...),

gdyż młodocianych w kopalniach pod ziemią nie powinno się było zatrudniać, natomiast prowadziły one wyłącznie kursy nauk określone w § 8 pkt 1 tego zarządzenia dla uczniów, którzy odbywali w kopalniach tylko opisane wyżej zajęcia praktyczne;

3) zajęcia praktyczne wnosili w zasadniczych szkołach górniczych



na pierwszym i drugim r. po 12 godzin tygodniowo, a na trzecim po 24 godziny, razem zaś w ciągu całego trzyletniego nauczania -1632 godziny (przy ogólnej liczbie godzin nauczania 3876). Odpowiadało to liczbie godzin zajęć praktycznych i ogółu godzin nauczania obowiązujących w zasadniczych szkołach zawodowych prowadzonych dla uczniów niepracujących przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego.

Dla prowadzonych zaś przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego zasadniczych szkół zawodowych międzyzakładowych programy nie przewidywały zajęć praktycznych, gdyż praktyczna nauka zawodu odbywała się przy pracy w poszczególnych zakładach pracy;

4) jak widać ze szczegółowego programu nauczania przedmiotu "zajęcia praktyczne" wydanego przez Ministra Górnictwa i Energetyki, ćwiczenia praktyczne w kopalniach miały na celu przede wszystkim zapoznanie uczniów z różnymi sposobami bezpiecznej pracy (z omawianiem tych sposobów), dalej, zaznajomienie z różnymi maszynami, sygnalizacją itp., przewidziana zaś pomoc uczniów przy niektórych pracach miała charakter wtórny, uboczny, o tyle mianowicie, o ile było to potrzebne do zaznajomienia się - pod ścisłym dozorem uczniów - z daną pracą. Jest to poniekąd zrozumiałe, jeśli się weźmie pod uwagę, że praca w górnictwie była i jest szczególnie niebezpieczna, trudno więc byłoby zakładać, że pomoc uczniów będzie mieć jakąś istotną, realną wartość produkcyjną. Zajęcia praktyczne odbywały się nie tylko w kopalni, ale także w specjalnych sztolniach ćwiczebnych.

Uczniowie zasadniczych szkół górniczych nie świadczyli więc pracy mającej realną, istotną wartość produkcyjną, umowy zaś o pracę w ramach nauki zawodu uczniowie ci - jak już wyżej wyjaśniono - nie zawierali. Natomiast w przyzakładowych szkołach zasadniczych dla pracujących prowadzonych przez zakłady pracy podlegające innym resortom uczniowie umowę taką zawierali i ucząc się, świadczyli wprawdzie związaną z procesem nauczania, jednakże mającą też realną wartość produkcyjną dla zakładu pracy, za co zgodnie z obowiązującymi przepisami otrzymywali przewidziane wynagrodzenie.

Podział zasadniczych szkół zawodowych na szkoły dla pracujących i na szkoły dla niepracujących, do których zaliczały się szkoły górnicze jako szkoły pewnego szczególnego typu, znajduje uzasadnienie w przytoczonych wyżej przepisach prawnych. Podobnie istniały też technika dla pracujących i technika dla uczniów niepracujących, którzy jednak odbywają zajęcia praktyczne w zakładach pracy. Opisane wyżej plany (programy) nauczania w zasadniczych szkołach górniczych stanowiły realizację tych przepisów i były z nimi zgodne.

Podkreślenia wymaga również okoliczność, że kwoty pieniężne wypłacane uczniom (...) Szkoły (...) w K. w okresie nauki nie miały - wbrew twierdzeniom wnioskodawcy i błędnym ustaleniom Sądu pierwszej instancji - charakteru wynagrodzeniem za pracę przysługującego młodocianemu w okresie nauki zawodu w rozumieniu art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r., ale były formą pomocy materialnej, której państwo udzielało uczącej się młodzieży albo bezpośrednio, albo przez swoje jednostki organizacyjne w ramach realizacji zasady wyrażonej w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz. U. Nr 32, poz. 160).

Na marginesie powyższych rozważań Sąd drugiej instancji podkreśla, że wyroki Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 3 czerwca 2005 r. w sprawie V U 564/05 A. K. oraz z dnia 29 października 2009 r. w sprawie V U 1192/09 H. S., na które powołał się Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyr., nie stanowią przeszkody do zajęcia przez Sąd Apelacyjny odmiennego stanowiska. Należy bowiem zauważyć, że nie jest rzeczą Sądu orzekającego w danej sprawie ocenianie prawidłowości decyzji organu rentowego ani orzeczeń sądowych wydanych w sprawach innych osób. Zaliczenie innym osobom okresu nauki w szkole górniczej do stażu ubezpieczeniowego jako okresu składkowego, niezależnie od faktu, czy było prawidłowe, czy też błędne, nie wiąże Sądu orzekającego w niniejszej sprawie.

Reasumując Sąd Apelacyjny uznał, że skarżący nie zdobywał kwalifikacji zawodowych w ramach umowy o naukę zawodu, przyuczania do określonej pracy lub odbywania wstępnego stażu pracy oraz, że nie łączyła go z kopalnią indywidualna umowa o pracę. Fakt, że skarżący odbywał praktyki w zakładzie pracy nie oznacza, że z chwilą podjęcia tych praktyk automatycznie stał się on pracownikiem tego zakładu. Tylko zawarta indywidualna umowa o pracę

między młodocianym uczniem a zakładem pracy dawała bowiem młodocianemu status pracownika. Skoro zatem wnioskodawca w okresie od dnia 1 września 1962 r. do dnia 30 czerwca 1965 r. nie był pracownikiem, to okres ten nie może zostać uznany jako składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a w konsekwencji nie może zostać zaliczony do wysługi emerytalnej.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSA G. Czyżak SSA D. Stanek SSA I. Krzeczowska - Lasoń